

Protokół nr 5/19

5 Posiedzenie w dniu 28 maja 2019r.

Obrady rozpoczęto 28 maja 2019r. o godz. 11:00, a zakończono o godz. 11:47 tego samego dnia.

W posiedzeniu wzięło udział 10 członków.

Obecni:

1. Eugeniusz Bugaj
2. Elżbieta Doroszuk
3. Andrzej Giewon
4. Beata Jakubiec-Bartnik
5. Zofia Jastrzębska
6. Norbert Jęczalik
7. Małgorzata Skinder
8. Iwona Skotniczna
9. Tomasz Szlenk
10. Jacek Trynda

W posiedzeniu udział wzięli:

1. Członkowie komisji w liczbie 10 osób.
2. Pan Włodzimierz Żak – Burmistrz Miasta Myszkowa.

Porządek posiedzenia:

1. Otwarcie posiedzenia i ustalenie porządku obrad.
2. Informacja na temat prac niezbędnych do wykonania w szkołach w okresie wakacji celem przygotowania do nowego roku szkolnego 2019/2020.
3. Sprawy różne.

Do punktu 1.

Otwarcie posiedzenia i ustalenie porządku obrad.

Posiedzenie komisji otworzył i prowadził przewodniczący komisji p. Jacek Trynda. Powitał zebranych na posiedzeniu. Przewodniczący komisji poprosił o naciśnięcie przycisku kworum w celu sprawdzenia obecności oraz o zapisanie wyniku głosowania. Stwierdził prawomocność obrad. Przedstawił porządek posiedzenia. Porządek posiedzenia komisji wszyscy radni otrzymali. Zapytał, czy radni mają jakieś uwagi do porządku?

Nie zgłoszono uwag.

Głosowano w sprawie:

ustalenie porządku obrad.

Wyniki głosowania

ZA: 9, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 1

Wyniki imienne:

ZA (9)

Eugeniusz Bugaj, Elżbieta Doroszuk, Andrzej Giewon, Zofia Jastrzębska, Norbert Jęczalik, Małgorzata Skinder, Iwona Skotniczna, Tomasz Szlenk, Jacek Trynda

NIEOBECNI (1)

Beata Jakubiec-Bartnik

Do punktu 2.

Informacja na temat prac niezbędnych do wykonania w szkołach w okresie wakacji celem przygotowania do nowego roku szkolnego 2019/2020.

Przewodniczący komisji p.Jacek Trynda powiedział, że tą informację radni mają na swoich tabletach. Czy są jakieś pytania?

Radna p.Iwona Skotniczna powiedziała, że chyba dwa miesiące temu na komisji oświaty w moim imieniu koleżanka Skinder składała prośbę mieszkańców i pracowników przedszkola nr 2 na Mijaczowie o remont placu zabaw. Chciałam zapytać dlaczego to jest do tej pory nie zrobione, jakie są powody, że to nie zostało poprawione? Tam się bawią dzieci, chodzi mi o bezpieczeństwo tych dzieci. Nie jest to chyba tak olbrzymia kwota, żeby tego nie można było zrobić.

Burmistrz Miasta p.Włodzimierz Żak powiedział, że nie powie dokładnie w kwestii tego remontu, natomiast podjęliśmy taką decyzję, że część remontów nie zostanie wykonana z uwagi na obniżenie nam o 380 tys zł subwencji na oświatę. Część remontów uznana za konieczne będzie wykonana, a z części rezygnujemy. Jeżeli chodzi o przedszkole nr 2 na Mijaczowie tam jest prowadzona rozbudowa i nie wiem czy to jest też związane z tym faktem, który państwo zgłaszaliście? Nie wiem, nie jestem w stanie odpowiedzieć.

Radna p.Iwona Skotniczna powiedziała, że ten plac zabaw istnieje tam od dawien dawna, on jest w dużym stopniu zdewastowany. Wszelkie poprawy, jakieś własnoręcznie, nie powodują, że bezpieczeństwo dzieci jest lepsze. Tu chodzi o to, że z tego placu zabawa korzysta dużo dzieci.

Burmistrz Miasta p.Włodzimierz Żak powiedział, że porosi MZEASiP, żeby przygotował odpowiedź.

Do punktu 3.

Sprawy różne.

Radny p.Norbert Jęczalik powiedział, że ma pytanie, może p.burmistrz jest zorientowany, od jakiegoś czasu się pojawiają na portalach społecznościowych zdjęcia z okolicy parkingu Kaufland-u, papierni. Tam jakiś pył, nie wiem czy z kominów, ale na chodnikach, na parkingu znajduje się jakaś dziwna substancja, jakby sadza, nie wiadomo co to jest.

Burmistrz Miasta p.Włodzimierz Żak powiedział, że podejrzenie zostało skierowane, że to w związku z rozruchem urządzeń przez papiernię Schumachera. Prawdopodobnie coś jest na rzeczy, natomiast zgodnie z właściwością starostwo powiatowe, wydział ochrony środowiska przeprowadził kontrolę. Na razie mam tylko taką informację, że coś było przy rozruchu i to nie jest okoliczność, która będzie w sposób trwały. Starostwo temu się przygląda, my też wykonaliśmy informację ze strony państwa, bo to sygnał jest nie pierwszy raz, że wyrażamy niepokój, że coś takiego miało miejsce. Póki co mam zapewnienie, że tak nie będzie, natomiast kompetencja jest po stronie starostwa i tam p.kierownik obserwuje to. Przy okazji, jeśli jeszcze mogę to powiem państwu coś co może wprowadzić jakieś, nie wiemy, w jakiej perspektywie czasowej, bo prowadzimy rozmowy z gazownią, firma Schumacher chciała zmienić, to akurat może nie w związku z tą sadzą, ale firma chce zamienić, bo procesem towarzyszącym produkcji papieru jest kotłownia, ona do tej pory była węglowa. Firma Schumacher chce ją zamienić na gazową, ale z uwagi na skalę produkcji, jaka będzie wykonywana chce się przenieść na gaz, bo mu jest potrzebny odcinek gazociągu średnioprężny. Różnymi osobami, które mogą wpłynąć na decydentów były wysyłane sygnały zarówno przez mnie, przez posłów, przez starostę. Generalnie zaskutkowało to tym, że my w tej chwili prowadzimy rozmowę z gazownią, która zamierza przeprowadzić przez nasze miasto gazociąg średnioprężny o dużej średnicy 400. My w tej chwili prowadzimy rozmowy, które to ma iść, bo przed wyrażeniem zgody, taka średnica może nam później uniemożliwić np. posadowienie naszej instalacji. Natomiast chcemy wyjść naprzeciw, dlatego, że ma to służyć rozbudowie firmy Sokpol i przejściu tej kotłowni całkowicie na gaz. To może mieć wpływ, perturbacje na nasze drogi czy niektóre plany inwestycyjne. Jak będę znał szczegóły przebiegu całego gazociągu to będę na bieżąco informował. Schumacher chce mieć wyższe standardy, zgodnie z ekologią.

Radny p.Tomasz Szlenk powiedział, że ma trzy pytania. Pierwsze pytanie do kiedy jest ogłoszenie odnośnie stadionu, ogłoszenia tego konkursu budowy boiska ze sztuczną nawierzchnią? Drugie pytanie co się dalej dzieje z boiskiem przy szkole nr 3, bo chodzę do pani dyrektor, rozmawiam i jest troszeczkę zbieżność z tym co pan mówił, a co innego mówią jakieś inne osoby? Trzecie pytanie odnośnie parkingu przy szkole nr 5?

Burmistrz Miasta p.Włodzimierz Żak powiedział, że jeśli chodzi o stadion to termin składania wniosków już upłynął, my złożyliśmy w terminie. Natomiast, ja tego nie robię z pobudek politycznych, ale narzekam na słabą czytelność rozstrzygnięcia tych konkursów. Złożyliśmy konkurs drugi, gdzie jedna z faktur płaconych dla MOSiR nie może być jako koszt kwalifikowany. Niezależnie, żeby ratować sytuację złożyliśmy ponownie wniosek, gdzie zakres dofinansowania z 2,5 mln zł zmniejsza się na chyba milion czy około 500 tys czyli mniej. I wtedy jest to w całości nasz zamiar przebudowy boiska ze sztuczną nawierzchnią z oświetleniem dla trenujących piłkę nożną. Złożyliśmy to w czasie, ale do starego wniosku zwróciliśmy się o wydanie karty oceny projektu i takiej karty nie uzyskaliśmy. Boimy się wyciągać takie narzędzia, żeby jednak domagać się tego, bo ten sam decydent w drugim projekcie może potraktować nas nieuprzejmie. Trochę staramy się uderzyć w tony dyplomatyczne, trochę chcemy się odwołać do posłów ziemi myszkowskiej, którzy mają na to wpływ.

Radny p.Tomasz Szlenk powiedział, że oni napisali pismo, jutro będzie złożone, w imieniu kibiców, zarządów wszystkich klubów, które mają korzystać, żeby pomógł i lobbował, bo jest posłem ziemi myszkowskiej, więc myślę, że może wesprzeć nasz wniosek. Jutro będzie złożone duże pismo do p.posła Trepki podpisane przez prezesa klubu, kilku kibiców. Nie

chcemy zbierać podpisów, bo uważamy, że to bez sensu zbierać 500 podpisów. Złożymy pismo z taką prośbą. My też ze swojej strony staramy się podjąć jakieś działania, wychodzić do przodu.

Burmistrz Miasta p. Włodzimierz Żak powiedział, że nie zna jeszcze oceny tego drugiego projektu i nie wiemy czy już mamy zamkniętą drogę na odwołanie się od tego pierwszego, ale jak państwo będziecie występować, to może byłoby dobrze zwrócić uwagę, że my mamy szanse na wyższe dofinansowanie, gdyby uwzględniono nam, jakby nie potraktowanie naszego odwołania, bo my nawet nie wiemy, co nie tak było w naszym wniosku. Uważamy, że był złożony poprawnie. Podam przykład samorządu Częstochowy, tam prezydent Matyjaszczyk, nie wiem czy w tym samym konkursie, ale też w konkursie organizowanym przez ministerstwo sportu, składał wniosek o dofinansowanie na rozbudowę stadionu dla klubu „Raków”, który wiadomo gra wyżej w rozgrywkach. Wiem, że tam było skierowane do rządu zdecydowane pismo, które wspierał Zbigniew Boniek jako prezes polskiego związku. Nie wiem czy też takich narzędzi mam używać, ale ja wierzę w naszych posłów, że jednak zwrócą uwagę. Jeśli chodzi o boisko w szkole nr 3. My zleciliśmy koncepcję transportową dla szkoły podstawowej nr 3, dlatego, że co chwila zmieniają się przepisy, obostrzenia. Podam przykład. Hydrant, który dzisiaj jest w zgodzie z przepisami dla obsługi sp nr 3 znajduje się przy aptece, za drogą. Przy okazji akcji gaśniczej straż musi ustawiać taką ochronę dla węża na drodze wojewódzkiej i podpinać wodę, gdyby coś się stało. Pewnie za parę lat będziemy stawać przed inną trudnością, żeby ten hydrant przebudować w pobliże szkoły. Być może jak będzie wchodziła inwestycja drogi na tym odcinku, to wtedy może to postaramy się uczynić. Generalnie mamy obawy, że nie ma którędy dojechać, mamy zdecydowane sygnały ze strony wspólnoty mieszkaniowej, która ma rozjeżdżone chodniki, nie ma miejsca na swoje samochody. Generalnie mieliśmy kiedyś koncepcję. Ta koncepcja nie jest pozbawiona sensu, natomiast pojawiły się pomysły, żeby ten ruch skierować z innej strony. Ja postawiłem wtedy zadanie przed p.dyrektor, żeby rozstrzygnęła definitywnie, jak zorganizować parkingi, dojazd dla straży, pogotowia, do szkoły. Są zrobione 4 koncepcje przez firmę, która to przygotowuje, jest podpisana umowa. Te 4 koncepcje zostały w trybie nieformalnym, bo straż ocenia tak naprawdę złożony projekt, nie ocenia koncepcji, ale poprosiliśmy straż zawodową, żeby oceniła, żebyśmy nie brnęli w któryś ze scenariuszy, jeżeli z punktu widzenia przepisów przeciwpożarowych jest niemożliwy. Z tego co wiem, to p.dyrektor taką opinię chyba już posiada. Okres realizacji umowy dla tych koncepcji będzie do końca maja. Ja na koniec maja, być może wcześniej, nawet na komisji finansów w czwartek, będę mógł państwu pokazać te koncepcje i powiedzieć, która odpada, która nie. My do tych rozmów zaprosiliśmy przedstawicieli wspólnoty mieszkaniowej, p.dyrektor się z nimi spotkała, bo chcemy znaleźć rozwiązanie, które by godziło wszystkie interesy, a nie upierać się przy jednym. Rozwiązanie, które my proponowaliśmy to był przejazd jednokierunkowy, wąski pomiędzy pocztą, a skate parkiem, zawijałoby to koło szkoły, parking byłby tam, gdzie teraz jest taki zielony zagajnik, 14 miejsc parkingowych i w prawo wyjazd na drogę wojewódzką, na którą mamy zgodę ze strony dróg wojewódzkich. Było to oprotestowane, był bardzo mocny nacisk medialny lokalnej prasy, że wycinamy taki ładny zagajnik przy szkole. Ale musimy zachować kwestie bezpieczeństwa. Konkluzja jest taka, że jeśli przyjmujemy którąś z koncepcji będziemy wiedzieć, w którym miejscu powinno być boisko i czy ono może być na płycie dawnego asfaltowego czy trzeba przesuwac. Były też prowadzone takie rozmowy czy na tym poniżej dziedzińcu zmieściłoby się boisko, ale chyba nie, bo wuefiści kręcą nosem, że nie mieliby miejsca pod przeprowadzanie ćwiczeń. Jeśli chodzi o parking przy szkole podstawowej nr 5, to tutaj są już prowadzone prace projektowe. One zgodnie z umową, mam nadzieję, że nie będzie żadnych poślizgów, skończą się do ostatniego czerwca jest umowa. Ten projekt będzie nawiązywał do posiadanego już projektu dla drogi przy sp nr 5. Niezależnie będziemy chcieli

go wykonać siłami szkoły, być może wtedy będę państwa prosił przy zmianach do budżetu, żeby przesunąć środki tam, gdzie są zaplanowane pieniądze na 400 tys zł, żeby przesunąć część tych środków na szkołę, żeby szkoła za to zadanie zapłaciła dlatego, że wtedy unikamy sumowania zadań projektowych i inwestycyjnych i wtedy jest prostsza i szybsza procedura, dająca podstawę uniknięcia tej elektronizacji zamówień publicznych. Ja widzę dla tego zadania szansę, że powinniśmy ten parking w tym roku zrobić.

Radna p.Zofia Jastrzębska zapytała kiedy zakończy się czy zakończyło się już składanie ofert studium transportowego gminy Myszków?

Burmistrz Miasta p.Włodzimierz Żak powiedział, że było spotkanie z udziałem p.posła Trepki, radnego wojewódzkiego Piotra Bańki, dyrekcji zarządu dróg wojewódzkich. p.starosty i Myszkowskiej Rady Biznesu. To Myszkowska Rada Biznesu bardzo naciska na to studium transportowe. Spodziewamy się po tym dokumencie, że pozwoli nam ocenić zasadność tego co dopominają się przedsiębiorcy czyli wyprowadzenia ruchu kołowego i odciążenia naszych dróg. Jest pomysł, pomysły były trzy, ale jeden nam wybito z głowy, w ofercie są dwa pomysły, dwie drogi. Jedna droga wyprowadzająca ciężkie tiry wprost z Mystal-u w kierunku obwodnicy, a druga wzdłuż Warty, po terenie papierni, tu jeszcze oczywiście kwestia czy uzyskamy taką zgodę do ronda przy „Leśniczance”. Obie koncepcje nie są tanie, są kosztowne. Próbowaliśmy się odwoływać do p.posła i p.radnego, żeby wywarli taki nacisk czy zrozumienie dla zarządu dróg wojewódzkich, żeby ten odcinek, który jest przy papierni, żeby potraktować jako kolejny odcinek drogi wojewódzkiej. Dlatego, że on będzie łączył się w drogę wojewódzką z drogą wojewódzką. To by nas poważnie odciążyło. Jest porozumienie dla poszukiwania takich środków, czy to się namacalnie sprawdzi, nie wiem. Generalnie przy tych rozmowach zaproponowaliśmy ZDW i p.staroście uczestnictwo i partycypację w kosztach zlecanego przez nas studium transportowego. My to studium zleciliśmy. Ze strony ZDW oni widzieli, że takie badania są sensowne i potrzebne, natomiast na etapie czy by nie dorzucili jakichś swoich środków finansowych to tu był opór. P.starosta się nie wypowiedział. W tej chwili składamy pisma, ale równocześnie składamy już zamówienie. Dlaczego? Dlatego, że firmy, wśród których robiliśmy rozpoznanie rynku, które mają też referencje np. ZDW wskazują, że jeśli nie zrobimy tej koncepcji transportowej do jakiegoś tam czasu, chyba chodzi o ruch wakacyjny, to wtedy te badania nie mają sensu, trzeba by przekładać za rok. Więc my zleciliśmy studium transportowe licząc, że któryś z tych naszych rozmówców łaskawie na to spojrzy. Jak będę znał odpowiedź czy się do tego w kosztach partycypacji dorzucą, to poinformuję.

Radna p.Zofia Jastrzębska powiedziała, że w planach jest rozwój ul.Krasickiego i ul.Wolności, jak również budowa wiaduktu na ul.Koziegłowskiej. Czy takie studium transportowe, które będzie zrobione teraz nie przeterminuje nam się i za 3 lata ktoś z państwa powie nam, że jest to już nieważne. Więc chodzi mi o czas. Poza tym chciałam zwrócić uwagę na czytelność zapytania ofertowego, jakie zostało umieszczone na bip-e. Mianowicie brzmi to, składanie ofert jest do 28.05. do godziny 10.00, natomiast otwarcie ofert do dnia 27.05. godzina 10.10. W związku z tym mam pytanie czy taki błąd nie unieważnia tego zapytania ofertowego.

Burmistrz Miasta p.Włodzimierz Żak powiedział, że nie odpowie, pierwsze słyszy o tym.

Radna p.Zofia Jastrzębska powiedziała, żeby sobie sprawdzić.

Burmistrz Miasta p.Włodzimierz Żak powiedział, że sprawdzi osoba, która pisała.

Radna p.Zofia Jastrzębska powiedziała, że dobrze, ale tu ma p.burmistrza, więc kogo ma upoważniać czy prosić. Chciałam zapytać o odpowiedź na moje pytanie, które zadałam na poprzedniej komisji zdrowia odnośnie żywności w szkołach. To pytanie rozpoczął p.radny dwa miesiące temu i czekamy na odpowiedź do tej pory.

Burmistrz Miasta p.Włodzimierz Żak powiedział, że odpowie może jeszcze na poprzednie pytanie, bo nie odpowiedziałem. Jeśli chodzi o przeterminowanie się tej koncepcji. Trochę jesteśmy między młotem, a kowadłem. Z jednej strony czas nagli dlatego, że przeprowadzanie tych badań będzie zgrane z badaniami, które wykonała firma Schumacher dla koncepcji przebudowy ronda. W tle prowadzone są rozmowy, żeby rondo samo w sobie odłączyć od projektu kontynuacji drogi Myszków-Żarki w kierunku na Siewierz i wykonać to rondo jakby wyłączając, w całości hybrydowe, gdzie firma Schumacher deklaruje udostępnienie obszarów pod to rondo, które wtedy kiedy ono było realizowane, brakowało. Co do terminu, ono się nie przeterminuje, dlatego, że takiego typu badania one prowadzone są przy skali i przy badaniach wskazywanych na aktualne zamówienie. Jeżeli wierzyć w cykl koniunkturalny, który pojawia się na świecie praktycznie od kilku wieków, to w tej chwili jesteśmy w obszarze największego obciążenia naszych dróg i jednocześnie mamy najwyższą koniunkturę czyli firmy mają najwyższe obroty, a jednocześnie deklarują zwiększenie produkcji w tych dwóch firmach Schumacher i Sokpol. Badanie, które my chcemy zrobić jest badaniem z urządzeniami wideo rejestracyjnymi, bodajże w 13 punktach miasta z uwzględnieniem ruchu weekendowego, turystycznego, komunikacji miejskiej, samochodów osobowych, rozpoznawania samochodów ciężarowych i rozpoznawanie numerów rejestracyjnych, skąd te samochody jeżdżą. Ja się na tym nie znam, ale mam zapewnienie takie, że jeżeli my chcemy z tego zrobić użytek, żeby mieć w przetargu narzędzie do dalszych rozmów, żeby odpowiedzieć na zapotrzebowanie Myszkowskiej Rady Biznesu, nie powinniśmy sobie pozwolić na to, żeby zrezygnować z posiadania takiego materiału. Natomiast sprawdzę te terminy. Odpowiadając na pytanie drugie dotyczące tych środków. Sytuacja taka wystąpiła, ale ona natychmiast została zniwelowana, leży ona w kompetencjach dyrekcji, teraz taka sytuacja się nie powtarza, mamy zapewnienie. Nie wiem czy państwo chcieli na piśmie czy wystarcza to co mówię teraz. Uspakajam była taka sytuacja, ale ona natychmiast, dyrekcja w sposób właściwy zainterweniowała.

Radna p.Zofia Jastrzębska powiedziała, że jeszcze odnosząc się do wypowiedzi p.burmistrza odnośnie studium chciała taką rzerz powiedzieć, która wydaje się jej jasna i oczywista. Nasz transport, w Polsce, na świecie ukierunkowuje się na ekologię. W związku z tym większy transport za 2,5,10 lat będzie dotyczył pociągów, linii transportu kolejowego. Po to też, między innymi przy papierni, budowana jest bocznica kolejowa, która być może będzie służyła do tego, żeby tiry wjeżdżały na wagony, a wagony jechały torami dalej. W związku z tym cały czas nie przekonał mnie p.burmistrz, że to studium jest tak bezwzględnie konieczne teraz.

Burmistrz Miasta p.Włodzimierz Żak powiedział, że powtarza słowa ludzi tych, którzy się na tym znają i oni wyraźnie powtarzają, że jeśli chcemy planować i myśleć o jakichś koncepcjach transportowych, to takiego rodzaju badania wybiegają w przód. Koncepcja zrobiona łącznie z wizualizacją i symulacją ruchu przy różnych obciążeniach, przy różnym poziomie produktu krajowego brutto na jednego mieszkańca, wykonana przez firmę Schumacher i niejako podarowana ZDW do dalszego procedowania symuluje, jakie obciążenia mogą być w przyszłości uwzględniając również sondaż pomiędzy naszymi lokalnymi firmami, jak to wygląda. Badane są również kwestie zmiany trendów. Może tak

być, że te trendy się zmieniają na tyle, że np. to obciążenie obliczone na ileś tam tysięcy sztuk pojazdów się zmniejszy. To nie zamyka naszego dociekania, co zrobić z kotłującą się arterią, która póki co nie jest obsługiwana obwodnicą miasta Myszkowa. Na ruchu Siewierz-Żarki miasto się korkuje. W tej chwili ZDW ma takie problemy, że z uwagi na obwodnicę teoretycznie może przestawić trochę inaczej światła, bo już jest mniejszy ruch w okolicy Krasickiego i Wolności. Natomiast okazuje się, że są też zgłoszenia, że nieodpowiednie przestawienie powoduje się korkowanie na Al. Wolności, są kłopoty wyjazdu karetek na sygnale, było to zgłaszane, że trzeba pogodzić różne interesy. Natomiast wyraźnie podkreśla się, że to, że za chwilę wszystkie samochody ciężarowe nie będą mogły być 40 tonowe tylko mniejsze to jest to możliwe, ale jest to tylko teoria. W tej chwili te symulacje pokazują, że od lat korzystniej jest wynająć nasze trzy, cztery firmy transportowe niż utrzymanie jednej bocznicy. Natomiast przeciągające się rozmowy czy ta droga powstanie czy nie powstanie, nie będziemy partnerem do rozmów, jak nie będziemy mieć takiego badania zrobionego. Będziemy dalej domniemywać nie mając oparcia o fachowy dokument, a tego dokumentu domagają się środowiska biznesowe naszego miasta. Nie wyobrażam sobie, że mam dalej przeciągać i nie zrobić tego dokumentu skoro wszystkie firmy w Myszkowie oczekują takiego dokumentu. Skoro ZDW mówi, że ten dokument będzie przydatny do rozmów, skoro ten dokument może być dodatkowym wsparciem dla ZDW w przypadku ewentualnych korekt projektu, mówię o kontynuacji inwestycji z Żarek do Siewierza. Ja rozumiem wątpliwości, ale nie zgodzę się z p.radną, też wolałbym nie wydawać pieniędzy, gdyby się okazało, że za jakiś czas ktoś powie po co wydałeś pieniądze, ale tyle ludzi, którzy nie dostaną z tego tytułu żadnych pieniędzy, oczekuje tego dokumentu i mówi, że on będzie potrzebny i przydatny, że ja nie znając się na tym wierzę temu środowisku fachowemu, które mówi, że taka rzecz też jest istotna. Jakby się okazało, że ta ekspertyza powie nam, która z tych dwóch planowanych dróg będzie istotniejsza dla obciążenia naszych gminnych dróg, może się okazać, że ten dokument nam ustali kolejność dróg, którą powinniśmy robić jako pierwszą. Jak wpłynie ewentualnie rondo, bo te badania Schumachera, Schumacher też pozwala na wykorzystanie w tej koncepcji. Nie jestem w stanie powiedzieć czy np. za dwa lata rozmawiając z panią radną pani radna nie powie, a nie mówiłam niepotrzebnie wydaliśmy pieniądze, natomiast proszę mi wierzyć, z punktu widzenia, o którym mówię i przyjmując też sygnał od p.radnej, to mam silniejsze przekonanie co do tego, że to trzeba zamówić i taki dokument posiadać.

Radna p.Zofia Jastrzębska zapytała czy zakończone jest już zadanie na ul. Włodowskiej? Chciałam przypomnieć, że przed zakończeniem tego zadania, bo nie wiem czy już jest zakończone, przypomniałam, że druga droga, która doprowadzała, istniała droga, która doprowadzała nas do łąk po stronie rzeki od strony ul. Nierada. W tej chwili to przejście, ten zjazd na łąki został zlikwidowany. Nie ma tam innej drogi, żeby ludzie wywieźli sobie siano czy żeby dostali się do swoich działek. Od lat ta droga była i ja tutaj pytałam w wydziale o tą sprawę, miano mi odpowiedzieć, ale ponieważ nie dostałam odpowiedzi to pytam. Informuję, bo wydaje mi się, że taka droga jest też istotna do tego, żeby też w samej rzece, która jest uregulowana, mogą być jakieś śluzy, przepusty, coś, żeby do tej rzeki od któregoś tam brzegu dotrzeć.

Burmistrz Miasta p.Włodzimierz Żak powiedział, że zgłaszana przez p.radną uwaga była na etapie, kiedy inwestycja była zatwierdzona, projekt, wybrany wykonawca, nadzór. Pokazuję, w jakiej sytuacji jesteśmy my. Tam, gdzie dokumentacja i projektant może zrobić kreskę na mapie i powiedzieć, że to jest nieistotna zmiana projektu, to my takie rzeczy, tam gdzie to możliwe robimy. Przykład, myślę, że p.radna Skotniczna to potwierdzi, ile dodatkowych zjazdów, przy okazji robienia odcinka Ceramicznej, tam co naprawialiśmy asfalt, ile wykonaliśmy, które nie były wcześniej ujawnione ani zgłoszone. Ten zjazd nie był nigdy

ujawniony, nie miał nigdy dokumentacji, więc projektant nie mógł tego uwzględnić. Gdyby na wcześniejszym etapie był taki wniosek, pewnie nie zwiększyłoby to kosztów innego zaprojektowania, żeby taki zjazd zrobić. Natomiast w tej chwili wykonaliśmy inwestycję, trwają prace odbiorowe i z tego co wiem rozmawiając z p.Halukiem to powiedział, że w tej chwili jest nie do zrobienia z uwagi na zakres inwestycji, na zamówienia publiczne, za dużo ryzyk, żebyśmy coś robili niezgodnie z regułami prawa albo na skrót.

Radna p.Zofia Jastrzębska zapytała czy jest na to jakaś rada w przyszłości?

Burmistrz Miasta p.Włodzimierz Żak powiedział, że rada jest taka na przyszłości, że jak państwo prowadzicie jakieś rozmowy z mieszkańcami, żeby może zwiększyć ten stan komunikowania się, bo my staramy się dotrzeć w różny sposób. Tam gdzie pojawiają się jakieś koncepcje, zwłaszcza w sytuacjach, gdzie mieszkańcy się opowiadają za różnymi wariantami np. tak jak na ul.Rolniczej czy rok wcześniej na Klonowej, Sadowej, to tam, gdzie tych obostrzeń jest więcej, gdzie płynie sygnał, to my od razu uruchamiamy system konsultacji i to nie takich konsultacji, gdzie się podaje, że formalnie konsultacje się zawiesza, ktoś nie przeczyta na internecie, konsultacji nie ma. Jak nam zależy na tym, tak jak w przypadku Klonowej, Sadowej to my oprócz tego, że powiadomiliśmy ludzi tymi naszymi kanałami choćby usługą sms –info, to jeszcze były przygotowane te dwa warianty do rozmów z mieszkańcami i jeszcze każdemu mieszkańcowi straż miejska włożyła karteczkę za furtkę czy do skrzynki, żeby przyszedli na to spotkanie. Czasami i księża w parafii wzmacniają w tym, bo mówią, że jest takie spotkanie konsultacyjne. Tutaj nie było sygnału, więc rada jest taka, żeby wtedy kiedy zaczynamy prace projektowe uruchamiać mieszkańców, żeby oni się wypowiedzieli zawczasu, bo wtedy zrobienie kreski na mapie nie zwiększa kosztów zamówienia projektu, a unikamy potem jakiegoś niedopasowania życiowego. Przydałby się taki sygnał wtedy ze strony p.radnej, że taki zjazd nie zawadziłby tu.

Radna p.Zofia Jastrzębska zapytała czy w tym momencie jest jakaś rada, żeby tym ludziom jakoś pomóc?

Burmistrz Miasta p.Włodzimierz Żak powiedział, że wydaje mu się, że nie.

Radna p.Iwona Skotniczna powiedziała, że w ubiegłym roku albo półtora roku temu składaliśmy wnioski o wymianę pieców, mieszkańcy Myszkowa, między innymi ja. Mieliśmy audyt zrobiony, był przedstawiciel i sprawdzał czy spełniamy warunki, czy mamy okna wymienione, drzwi, czy odpowiednie jest ocieplenie i powiedział nam wtedy, że na pewno na ten sezon grzewczy, który minął to nie będzie, ale już na następny tak. Ja już pytałam kiedyś p.burmistrz, kiedy była na naszej komisji i powiedziała, że do końca maja coś w tej sprawie się dowiemy, ponieważ wchodzi program „czyste powietrze”, od 10 czerwca są składane wnioski. Teraz nie wiadomo czy ci, którzy złożyli mają ponownie składać, czy to będzie w ramach tamtego programu robione? Mnóstwo mam pytań.

Burmistrz Miasta p.Włodzimierz Żak powiedział, że jesteśmy ciągle na łączach z urzędem marszałkowskim, obserwujemy wszystkie te projekty, gdzie możemy zdobyć jakieś środki pomocowe. W tej chwili na dniach, chyba w zeszłym tygodniu, w czwartek, został rozstrzygnięty konkurs podobnego typu, ale nie na piece tylko na odnawialne źródła energii czyli fotowoltaika, solary i pompy ciepła, w tej formule, chyba grantowej. Też termin obiecany, kiedy będzie rozstrzygnięcie był znacznie wcześniejszy. Nie mamy wpływu na to kiedy będzie konkurs. Natomiast już teraz mogę powiedzieć taką rzecz, że jeśli to będzie tak potraktowane, jak w tym wniosku to szanse naszej gminy na zdobycie takiego

dofinansowania będą zależne od tego, ile będzie takich wniosków dużych, zbiorczych. Np. miasto Zawiercie podpisało umowę z wieloma gminami, zawarło takie porozumienie, wtedy parametry ekologiczne tego wniosku są większe i taki wniosek z automatu windowany jest znacznie wyżej niż pojedynczej gminy. Rozmawiałem z p.prezydentem Zawiercia, oni się sami boją. Złożyli to, żeby dostać pieniądze, natomiast powiem państwu jakim przedsięwzięciem jest projekt solarny czy fotowoltaiczny. To są bardzo trudne projekty, jeśli chodzi o logistykę, zgranie rezygnacji ludzi, ktoś zapłaci pieniądze, chce zmienić lokalizację i położenie mimo wcześniej dokonanych takich mini projektów czy audytów i to tłumaczenie ludziom, że to są środki unijne, że to zmieni parametry, jakie zostały na potrzeby tego projektu porobione. Do tego takie Zawiercie, które dostało 15 mln zł na 6 czy 8 gmin, oni będą mieć dodatkowo trudność zgrania tego między gminami, bardzo duże ryzyko zwrotu korekt w takich projektach jest. Nie wiem jak będzie oceniony wniosek na piec. Konkluzja jest taka, że nie wiem czy do końca maja to rozstrzygnięcie będzie i po drugie, jak będą oceniane te wnioski zbiorowe i wnioski mniejsze. Jeżeli by oceniano wyżej sprawność działania, to powinny dostawać mniejsze wnioski, jeżeli ekologię, a to może być czynnikiem mocniejszym, to będą wyżej te duże zbiorowości i tam będzie groch z kapustą, jeżeli chodzi o wykonanie.

Radna p.Iwona Skotniczna zapytała czy jak mieszkańcy pytają co mają robić, bo wchodzi „czyste powietrze” i wnioski można składać od 10 czerwca i teraz, jeśli mają złożony, sprawdzony, że się nadają, kwalifikują do wymiany, teraz mają ponownie składać wnioski?

Burmistrz Miasta p.Włodzimierz Żak stwierdził, że nie jest w stanie powiedzieć. Jest ryzyko, żeby ktoś nie miał do p.radnej pretensji, że zdecydował się nie startować do „czyste powietrze” i poczeka, ale my nie mamy gwarancji, że my wygramy w tym konkursie. Nie chcę szerzyć teorii spiskowej dziejów, ale już w tej chwili 9 wniosków złożony przez nas jest odrzucany, a my nawet nie wiemy dlaczego. Tak przedtem nie było. Nie robi się tak projektów unijnych, gdzie nie można mieć trybu odwoławczego i wiedzieć przynajmniej co jest źle. Np. przy jednym z projektów powiedziano nam, że nie przesłaliśmy wszystkich załączników. Przesłaliśmy. Albo mamy taką sytuację, że 3 dni wcześniej wniosek leżał na biurze podawczym w Warszawie i z poczty w Warszawie nie dotarł do ministerstwa. Mam się sądzić z pocztą. Pani nie może dać gwarancji, tak samo jak ja, że te środki będą pomimo naszych starań. Oczywiście chcemy, żeby były. Być może mieszkaniec powinien kalkulować na ile może zgłosić się do programu „czyste powietrze”, ale, żeby jeszcze nie zainwestował, bo w tym programie będzie potrzebna taka analiza, wykonuje się taką wizytację, za to się płaci. Można to zrobić samemu, ale konsultanci biorą za to pieniądze. Audyt można też wykonać samemu, ale trzeba się na tym znać, a ci co się znają biorą za to pieniądze. Jeżeli ktoś na potrzeby tego, co się zgłasza ma już te dokumenty i nie ponosi dodatkowych kosztów, ja na jego miejscu z takiego sprytu życiowego zapisałbym się, tylko zapytał co mi grozi, jeśli ja z programu „czyste powietrze” w jakimś momencie zrezygnuję. Dlaczego? Bo w tym, o który pani pyta jest korzystniejsze dofinansowanie, tamto jest na poziomie 85%. Chyba, że instytucja rozdzielająca środki rozdzieli to inaczej czyli np. da większej ilości gmin, ale obniży stopień dofinansowania. Tam pisze do 85%. Natomiast w programie „czyste powietrze” dofinansowanie może być wysokie nawet do 90%, ale dla naszej populacji i naszych dochodów mieszkańców Myszkowa wyliczone jest, że średnio 15% i będą ludzie, którzy będą mieć, 10-12%, bo to jest uzależnione od poziomu dochodu na głowę mieszkańca. Więc z punktu widzenia ekonomii, jakby z definicji program „czyste powietrze” będzie mniej opłacalny dla naszych mieszkańców. Oczywiście dla pojedynczych mieszkańców, gdzie jest bardzo niski dochód program „czyste powietrze” może być fajniejszy. To zależy od dochodu, od indywidualnej sytuacji

Radna p.Iwona Skotniczna zapytała czyli składać wnioski do programu „czyste powietrze”, ale....

Burmistrz Miasta p.Włodzimierz Żak odpowiedział, żeby byli ostrożni, żeby ktoś ich zapewnił, że jak już złożą to mogą się wycofać, żeby nie ponieśli kosztów i nie mieli pretensji, że wydali na dokument. My w tej chwili przy tym uruchamianym działaniu antysmogowym wyraźnie, ja nawet napisałem u siebie na stronie, sporadycznie wysyłam takie komunikaty, żeby mieszkańcy korzystali z tych konsultantów, których wybraliśmy, ale oni muszą korzystać z ich usług, bo ich zadaniem, wynajęcia przez gminę, jest propagowanie tego programu. Ale to czy mieszkaniec będzie chciał sobie zrobić sam audyt czy kolega mu zrobi za połowę ceny, którą oni oferują, to już podlega wyborowi mieszkańca. My o tym informujemy między innymi po to, żeby mieszkańcy sobie wybrali czy chce ten audyt czy nie powie np. powiedzieliście, że mam zrobić audyt, co ja teraz z tym audytem zrobię, jak ja się rozmyśliłem.

Radna p.Iwona Skotniczna zapytała, że jeśli chodzi o program „czyste powietrze” to nie ma ograniczeń ilościowych? Chodzi mi o to, że jeśli te osoby, które są w poprzednim programie złożą wnioski i zablokują miejsca tym, którzy mogliby składać?

Burmistrz Miasta p.Włodzimierz Żak powiedział, że nie jest aż takim znawcą programu „czyste powietrze”. Moja wiedza, którą teraz prezentuję polega na tym, że na spotkaniach z mieszkańcami i z tymi konsultantami rozmawiamy i przy tej okazji trochę tej informacji posiadam. Natomiast nie jestem przekonany co do tego. Prezentowane marketingowo jest tak, że to jest duża pula, bo to program rządowy i że środki się znajdują. Są też inne obostrzenia. Tam jest jeszcze dodatkowa korzyść, można to odliczać jeszcze z PIT-u. Myślę, że warto się mimo wszystko spróbować zainteresować tym programem, ale ostrożnie do niego podejść z możliwością wycofania się, żeby nie ponieść kosztów.

Radna p.Elżbieta Doroszuk dodała, że szczególnie, jeśli chodzi o te dochody, bo jeśli ktoś ma duże dochody to te 10% może go w ogóle nie satysfakcjonować.

Burmistrz Miasta p.Włodzimierz Żak powiedział, że program „czyste powietrze” daje możliwość prac termomodernizacyjnych, jak wymiana okien, docieplenie, poprawa całej termiki budynku. Jeżeli ktoś ma dostać 10%, ale dotyczy to wymiany kotła, który kosztuje 10 tys zł, a od gminy może skorzystać z dotacji w znacznie uproszczonej procedurze, to może powiedzieć dla dodatkowego tysiąca zł nie będę wykonywał audytu, bo za audyt, pozwolenia itd. zapłaci być może podobną kwotę, którą dostanie. Program „ czyste powietrze” ma trochę szerszą skalę, bo tam można węgiel zamienić na węgiel. My natomiast celowo nie chcemy zamieniać węgla na węgiel, bo też mamy takie pytanie czy można słabszy gaz na lepszy gaz. Nie. Póki co chcemy zlikwidować truciele i zachęcić mieszkańców, żeby tych pieców ubywało.

Radna p.Iwona Skotniczna powiedziała, że coraz więcej ludzi zna ten program „czyste powietrze”, bo czytają, interesują się. Dlatego byłam zainteresowana, bo takie miałam pytanie czy do tego programu składać, ponownie jak gdyby.

Burmistrz Miasta p.Włodzimierz Żak powiedział, że warto, żeby mieszkańcy podchodzili ostrożnie. My w trybie transparentnym wybraliśmy firmę, a ta firma ma zadanie krzewienia programu „czyste powietrze”, ale jak przyjdzie do nich mieszkaniec będą chcieli sprzedać

swoją usługę. Ostrożnie, ale mieszkańcy niech korzystają, bo po to są konsultanci na dyżurach, żeby przyjść, wysłuchać na czym program polega i podjąć decyzję.

Na tym posiedzenie komisji zakończono.

Przewodniczący Komisji

Jacek Trynda

Przygotował(a): Sylwia Cygan